

TYGODNIK

PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA

KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we **WTORKI** **PIĄTKI**. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Ekspedycji Gazeł Petersburskiego Pocztańtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: **ROCZNA** w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. **POŁROCZNA** 8 rubli srebrem.

WTOREK, 25 Grudnia.
6 Stycznia.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, 24 Grudnia.
5 Stycznia.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI w Wydziale Wojskowości, z dnia 17 Grudnia, zostający przy Ministerstwie Wojny Jenerał-major *Sinielnikow*, zaliczony zostaje do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych; liczący się w Depo Jenerał-major *Vogt 2*, mianowany Dowodzą 3 brygady 24 dywizyi piechoty, na miejsce Jenerał-majora *Frołowa 2*, który otrzymuje dymissyą z mundurem i pensyą.

Rozkazy dzienne CESARSKIE w Wydziale służby Cywilnej.

15 Grudnia. Zostają zatwierdzeni, obrani przez Szlachtę na urzędy: Deputat Wileńskiego Deputatskiego Zgromadzenia Szlacheckiego z powiatu Święciańskiego, Sekretarz Gubernijalny *Antonowicz*; Kurator magazynów zbożowych powiatu Oszmiańskiego, niemający rangi *Oganowski*; Assesor od Szlachty Wileńskiego Sądu Sumienia, Assesor Kollegialny *Dauksza*, i Assesor od Szlachty Sądu powiatowego Dziśnieńskiego, Sekretarz Kollegialny *Rusiecki*; — Mianowany: zostający przy Rządzie Gubernijalnym Podolskim kandydatem do urzędu, Sekretarz Kolleg. *Czekanowicz*, Assesorem Sądu powiatowego Kamienieckiego.

18 Grudnia. Radzca Dworu, Naczelnik Oddziału Departamentu Policji Wykonawczej *Dmochowski*, za odznaczającą się służbę zostaje podniesiony do rangi Radzcy Kollegialnego; — W Królestwie Polskiem: mianowani Radzcami Stanu: Członek Emeryt Rady Oświecenia, Kurator Honorowy Instytutu szlacheckiego Warszawskiego *Krzyżanowski*, Członkowie tejże Rady i Wizytatorowie Zakładów Wychowania Okręgu Naukowego Warszawskiego *Sumiński* i *Smoczyński*, Prezesi Trybunałów Cywilnych: w Lublinie *Podgórski*, w Warszawie *Dziedzicki*, w Łomży *Zaborowski*, w Płocku *Kos-*

owski, w Radomiu *Chrzanowski*, w Kielcach *Kosicki* i w Kaliszu *Bońkowski* — Sądów Kryminalnych: w Kielcach *Karczewski*, w Warszawie *Strzeszewski*, w Lublinie *Czaplicki* i Radzca Prokuratorji Królestwa *Borkowski*; — Mianowani Radzcami Kollegialnymi: Radzca Wydziału Skarbowego Augustowskiego Rządu Gubernijalnego *Bobrowski*; Sędziowie Appellacyjni: *Zieliński 1*, *Kłodnicki*, *Newelski*, *Wawrowski*, *Peptowski*, *Kozłowski*, *Machczyński*, *Zieliński 2*, *Łasowski*, *Ostromięcki*, *Głębocki*, *Kociubski*, *Jaroszewski*, *Hebda* i *Zajączkowski*; Dziewiątego Departamentu Rządzącego Senatu: Starszy Ober-sekretarz *Buczyński* i Ober-sekretarz *Janowski*; Radzcy Prokuratorji: *Brochocki*, *Parzelski* i Sędzia appellacyjny *Daszyński*; Urzędnicy do referowania spraw w Dziesiątym Departamencie Rządzącego Senatu, pełniący obowiązki Pomocnika Prokuratora Naczelnego *Korzybski* i *Piątkowski*; Prokuratorowie Trybunałów Cywilnych: w Suwałkach *Niestowicz*, w Kaliszu *Świeżyński* i w Kielcach *Łuba*; Prokuratorowie Sądów Kryminalnych: Płockiego *Wolanowski*, Warszawskiego *Kuczborski* i Lubelskiego *Lubecki*; Naczelnik Archiwum Głównego i Tłumacz Kancellaryi Ogólnego Zgromadzenia Senatu *Lex* i Członek Honorowy Rady Lekarskiej w Królestwie *Wojde*; Członkowie Etatowi tejże Rady, Doktor Medycyny i Chirurgii *Janikowski* i Aptekarz *Heinrich*, pełniący obowiązki Radzcy Radomskiego Rządu Gubernijalnego *Domański*, pełniący obowiązki Kontrolerów Naczelnych w Najwyższej Izbie Obrachunkowej *Knol*, *Dąbrowski* i *Towścik*; — Mianowani Radzcami Dworu: Kancellaryi Ogólnego Zgromadzenia Rządzącego Senatu, pełniący obowiązki Referenta *Stronczyński* i pełniący obowiązki Ober-sekretarza *Micewicz*, Kommissji Rządowej Skarbu Naczelnik Sekcyi Dochodów stałych *Parzelski*, pełniący obowiązki Naczelnika Zarządu stępla *Wilanowski*, Naczelnik Wydziału w Dyrekcyi Główny

nej Towarzystwa Kredytowego Ziemińskiego *Slivowski*, pełniący obowiązki Radcy Prawnego Rządu Gubernijalnego Płockiego *Ropelewski*, Starszy Cenzor Warszawskiego Komitetu Cenzury, Zawiadujący Wydziałem Gazet *Tripplin*, Sędziowie Trybunałów Cywilnych: w Kielcach *Czółęński*, *Adamski* i *Juszyński*, w Lublinie *Chrościelewski* i *Cukrowicz*, w Suwałkach *Jabłonowski*, w Siedlcach *Rożycki* i *Chądzyński*, w Płocku *Majewski*, w Kaliszu *Szczucki*, w Warszawie *Potrzebowski* i w Radomiu *Stempkowski*; Sędziowie Sądów Kryminalnych: Warszawskiego *Wołowski*, Płockiego *Witkowski* i Kieleckiego *Kalinowski* i *Chrostowski*; Urzędnicy do poleceń szczególnych przy Komisji Rządowej Sprawiedliwości *Perzanowski*, *Goryszewski* i *Wieczorkowski*; Prezydujący w Sądach Policji Poprawczej: Płockim *Lutoborski* i Piotrkowskim *Bobr*; Podprokuratorowie Sądu Appellacyjnego *Kozdrowicz*, *Bogucki* i pełniący obowiązki Pomocnika Naczelnika Prokuratora Dziesiątego Departamentu Senatu *Szymanowski*; Sędzia Trybunału, pełniący obowiązki Ober-Sekretarza tegoż Departamentu *Józefowicz* i obrońca Prokuratorji *Payzer*, Naczelnik Wydziału Rachunkowości w Dyrekcyi drogi żelaznej Warszawsko - Wiedeńskiej *Kolberg* i Naczelnik Sekcyi w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych *Welinowicz*; Naczelnicy powiatów: Bialskiego *Kotowski*, Sandomirskiego *Drabikowski* i Miechowskiego *Piątkowski*, pełniący obowiązki Naczelników powiatów: Gostyńskiego *Adamski*, Stopnickiego *Paskal*, Kieleckiego *Zieliński*, Mławskiego *Goszczyński* i Przasnyskiego *Hann*; pełniący obowiązki Radcy Rządu Gubernijalnego Radomskiego *Dąbrowski* i Radzca Zarządu Ubezpieczeń, Kamer-junker *Łuszczewski*; Członkowie Honorowi Rady Lekarskiej: Główny Doktor Warszawskiego Szpitalu Dzieciątka Jezus i Dyrektor Instytutu szczepienia ospy, Doktor Medycyny *Lebrun*, i Doktor Medycyny i Chirurgii *Keller*; Najwyższej Izby Obrachunkowej, pełniący obowiązki: Naczelnika Wydziału Ogólnego *Piotrowski*, Archiwisty *Kawecki*, Starszego Buchhaltera *Lewandowski* i Starszego Kontrolera *Czarkowski*.

19 Grudnia. Dyrektor Kancellaryi Namiestnika Kaukaskiego, Rzeczywisty Radzca Stanu *Saſonow*, mianowany Radczą Tajnym i Senatorem; Zarządzający tąż Kancellaryą, Rzeczywisty Radzca Stanu *Szczerbinin*, mianowany Dyrektorem tejże.

— Przez Reskrypta CESARSKIE, najlaskawiej mianowani kawalerami orderów: Św. Anny 1 klasy z koroną, (2 Grudnia), Jenerał-majorowie: Dowodzący 10 dywizyą pieszą *Sojmonow*; Dowodzca 1 brygady 4 dywizji lekkiej jazdy *Bohuszewski*; (5 Grudnia), Dowodzca 1 brygady 4 dywizji floty Kontr-admirał *Nachimow I*; (6 Grudnia), Jenerał-majorowie: Wojenny Gubernator Kazański *Baratyński*, Wojenny Gubernator Niżegorodzki, z orszaku J. C. Mości *Urusow*; i Dyrektor Alexandryńskiego Sierockiego korpusu *Gresser*; Zarządzający oddzielną Kancellaryą Ministra Skarbu, Wydziału Tajnego, Radzca Tajny *Kranichfeld*; Dy-

rektor Departamentu Oświecenia, Rzeczywisty Radzca Stanu *Gajewski*; Tegoż orderu bez korony, Jenerał-majorowie: Dowodzca 1 brygady 10 dywizji pieszej *Bellegarde I*, Dowodzący 11 dywizyą pieszą *Pawłow* i Naczelnik 4 dywizji Artylleryi *Sixtel*.

— N. CESARZ Jmć raczył rozkazać cofnąć postanowienie, którym było wymagane, iżby osoby jadące koleją żelazną z obu Stolic Petersburga i Moskwy, oraz miast pośrednich, na tejsze kolei położonych, składały świadectwa Policji miejscowych, udowodniające iż żadna do ich wyjazdu nie zachodzi przeszkoda. Odtąd osoby podróżujące po kolei Petersbursko-Moskiewskiej mają być jedynie zaopatrzone zwykłemi świadectwami o ich stanie.

W Gazecie Policji Petersburskiej ogłoszony jest następujący Rozkaz dzienny P. Ober-Policmejsra, z dnia 17 Grudnia b. r. do Policji.

«W Tomie XIV Układu Praw, (wydanie 1842 roku), w Ustawie o zapobieżeniu i powściągnięciu przestępstw, w następujących artykułach postanowiono, jako to: w 29-m: Dni niedzielne i uroczyste, tak kościelne jako i świeckie, są przeznaczone na wypocznienie od pracy i nabożeństwo. Ztąd to w dni pomienione, powściągnąć się bardziej niż winne od nieporządnego życia, należy świątkować z podniesieniem ducha i czystością, i uczęszczać do kościołów dla słuchania służby Bożej, a szczególnie Liturgii; — w artykułach 30—80: We wszelkie dni świąteczne, w które sądownictwa są oswoobodzone od posiedzeń, a szkoły od nauk, nie mają być nigdzie odbywane Rządowe i inne publiczne roboty, ani przez wolnych lub skarbowych robotników, ani przez aresztantów, bez osobnego na to Najwyższego zezwolenia i z wyjątkiem: 1) przypadków nadzwyczajnych, kiedy ze zwłoki może wyniknąć szkoda w budowlach, strata dla Skarbu, lub zatamowanie komunikacyi, i 2) wszystkich Wydziałów, które przewodniczą się szczególnymi urządzeniami, na mocy których roboty mianowicie w dni takowe są pozwolone.

«N. CESARZ Jmć, zauważywszy za największym nieukontentowaniem, że robotnicy na rzece Nowie, naprzeciw Pałacu Zimowego, wbrew niejednokrotnym zaleceniom, odbywali roboty przygotowawcze do obrzędu święcenia wody w dzień niedzielny, a mianowicie 16 bieżącego miesiąca, Najwyżej rozkazać raczył: przedsięwzięcie tych robót, który naruszył prawo, posadzić pod areszt na odwachu na dni ośm, zaleciwszy wszystkim przedsięwzięcom za rewersami, iżby oni na przyszłość w żadnym przypadku nie ważyli się, w sprzeczności z prawem zarządzać roboty w dniach niedzielnych i świątecznych, pod zagrożeniem najsurowszego według praw skarcenia, i o tém okólnie ogłosić.

«Otrzymałszy o tém rozkaz od P. S.-Petersburskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora, z d. 15 b. m. za N^o 23,007, czynię o tém wiadomo Policji dla ścisłego i nieodzownego wykonania, z zastrzeżeniem, iż rewersa przedsięwzięców powinny być mnie przedstawione niezwłocznie.

Podpisał: S.-Petersburski Ober-Policmejster,

Jenerał-major orszaku J. C. Mości *Gatachow*.

—
P. *Soffrio*, cudzoziemiec, otrzymał od Rządu przywilej wyłączny na lat dziesięć na nowy sposób dobywania złota z piasków złotodajnych; 1) przez użycie machin już znanych,

ale które w tym celu stosowane jeszcze nie były; — 2) przez udoskonalenie machin już znanych do zgniatania części ziemnych, piaskowych i skalistych, i 3) przez wprowadzenie machin całkiem nowych dla mechanicznego oddzielania złota od piasków.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

AUSTRYA. *Wiedeń, 22 Grudnia.* J. C. Wysokość W. Xiążę Konstantyn Mikołajewicz przybył 20 b. m. do Triestu.

— Przybycie Jenerał-feldmarszałka hrabi Radeckiego do Wenecyi, dokąd zjechał na 18 b. m., miało za cel powitanie J. C. Wysokości W. Xięcia Konstantyna Mikołajewicza i uroczysty obchód imienin Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossyj. Z tego powodu odbył się na placu św. Marka popis miejscowej załogi w paradzie.

— Wczora rano Ban Jellaczyc miał długie posłuchanie u Cesarza.

— Piszą z Wiednia pod dniem 20 Grudnia do Gazety Powszechnej Augsburskiej: «Kwestya wychodźców naszych, bawiących w Anglii, zdaje się wchodzić w nowy okres; lord Palmerston przesłał naszemu Rządowi notę z dnia 9 Grudnia, którą zapowiada, iż ważną tę kwestyą na Radę Królowej Jmci wnieść zamierza, dla uchwalenia zaspokajającego sposobu postępowania. Szlachetny Lord zdaje się nakoniec przekonywać, że dotychczasowe postępowanie jego we względzie wychodźców oburzyło przeciw niemu nie tylko Rządy wielkich Mocarstw Europejskich, ale i Rządy wszystkich małych Państw, które ustawnie są zagrożane przez rewolucjonistów. Zkądinąd zapewniają, że niektóre wielkie Mocarstwa postanowiły, w razie jeżeliby Gabinet Angielski trwał dalej w swoim systemacie, użyć prawa odwetu, które dotknęłoby wszystkich anglików tak podróżujących, jako i usadowionych w obcych krajach.»

— Korrespondent z Triestu Gazety Powszechnej Augsburskiej czyni uwagę, że wieczorem w dniu imienin Cesarza Jmci Rossyjskiego, mieszkańcy Wenecyi sami, z własnego popędu, oświetlili miasto.

— Podług listów odebranych przez tęż gazetę z Frankfurtu, projekt ustanowienia władzy Policijnej dla całych Niemiec został zaniechany, zaś kwestya o flocie federalnej będzie rozstrzygnięta jeszcze przed końcem roku.

BERLIN, 29 Grudnia. Piszą z Berlina: «Król daje codziennie mieszkańcom stolicy dowody powrócenia im swej łaski; często zwiedza warstwy ludności roboczej i przemysłowej, i wdaje się z nią w poufale i zachęcające rozmowy, co jedna dla J. K. Mości serca wszystkich uczciwych pracowników. Najczęściej Król Jmć zakupuje wyroby tych warstw na znaczne summy.»

FRANKFURT, 25 Grudnia. Nuncyusz Papieżki przy Dworze Wiedeńskim, monsignor Viale Preła, zabawi tu przez

czas jakiś, co, jak się domyślają, ma związek z wniesieniem wprędce na Sejm kwestyi o Kościele katolickim w rozmaitych południowych krajach Niemieckich.

MUNICH, 22 Grudnia. W dniu 19 b. m. Izby nasze zostały odroczone dla zebrania się aż po Nowym Roku.

— Środki wojenne ostrzeżone przeciw wszelkiemu poruszeniu, z powodu powiększenia podatku od piwa, nie ustają. Na prośbę samychże szynkarzy podatek takowy w tych dniach został cokolwiek niżony.

KASSEL, 14 Grudnia. Dwie baterye, dwa szwadrony huzarów, dwie kompanije strzelców i dwa bataljony piechoty odebrały rozkaz uruchomienia się po dzień 4 Stycznia, dla połączenia się z korpusem federalnym, który ma się zebrać w okolicach Frankfurtu.

FRANCYA.

PARYŻ, 24 Grudnia. (Przez telegraf.) Podług *Constitutionnel*, liczba głosów zebranych we Francyi po chwilę kiedy numer dzisiejszy tej gazety idzie pod prassę, wynosi 5,109,540 za Ludwikiem Napoleonem, a 500,900 przeciw.

Monitor ogłasza Dekret Prezesa Rplitej, odwołujący Dekret 3 Maja 1848, którym kadry jenerałów czynnej służby i sztabu głównego zostały zmniejszone.

— Następne jest co do słowa postanowienie, zwane *Plebiscite*, (uchwała Ludu), na które cała Francya wezwana została do oświadczenia się przez *tak i nie*:

«Narod Francuzki chce utrzymania nadal władzy Ludwika Napoleona Bonaparte i nadaje mu należyte upoważnienie do ułożenia Konstytucyi, na zasadach podanych w jego proklamacyi z dnia 2 Grudnia 1851 roku.»

Zasady te są następujące:

- 1.) Naczelnik Rządu odpowiedzialny na lat dziesięć.
- 2.) Ministrowie, zależący wyłącznie od władzy wykonawczej.
- 3.) Rada Stanu, złożona z ludzi najznakomitszych, do wypracowywania projektów praw i do bronienia ich na obradach Ciała Prawodawczego.
- 4.) Ciało Prawodawcze do roztrząsania i uchwalania praw, obierane przez głosowanie powszechne, bez spisów wyborowych, które wybory zwykły fałszować.
- 5.) Drugie Zgromadzenie czyli Izba, złożona ze wszystkich znakomości kraju, władza równoważąca, stojąca na straży Paktu zasadniczego swobód narodowych.

— Ludwik Napoleon przesłał list własnoręczny do jenerała dowodzącego armiją Rzymską, zalecając mu iżby czuwał pilnie nad utrzymaniem porządku i nad bezpieczeństwem tak świętej osoby Ojca świętego jak i Rządu Papieskiego.

— Rząd Francuzki jest w tej chwili w ważnym zajściu z Rządem Rplitej Szwajcarskiej. Rada miejscowa kantonu Bâle-Wies, uchwaliła postanowienie, skutkiem którego wszyscy izraelci mają być z tego kantonu wyrugowani. Gdy pomiędzy nimi jest wielu poddanych francuzkich, Rząd Fran-

cuzki odwołał się w tej mierze do całego Związku Szwajcarskiego, i Minister, hrabia de Reinhardt, zostający w Bernie, podał do Rady Federalnej notę, z dnia 18 Grudnia, którą zapowiada, że jeżeliby kanton Bâle-Wies przyprowadził swoje postanowienie do skutku, wszyscy poddani Szwajcarscy po 1 Stycznia 1852 zostaną wysłani z Francji. Rze- czy dotąd zostają na tym stopniu, ale wnosić należy, że Rada Federalna zdoła skłonić Radę Kantonową do cofnie- nia swojej uchwały.

— W tych dniach Prezes Bonaparte przejeżdżał się po ulicach Paryża w powozie, eskortowanym przez oddział kirysyerów, trzymających w gotowości pistolety. Pomimo tę ostrożność, Prefekt Policji bardzo niechętnie spogląda na te przejażdżki i nie przestaje prosić Prezesa, iżby czas jakiś nie wyjeżdżał wcale.

— Donoszą następne szczegóły o okolicznościach aresztowa- nia P. Thiers, okolicznościach, które były pierwsiastkowo niedokładnie i błędnie opowiedziane w gazetach.

«Kiedy Kommissarz Policji, Hubaut szarszy, wszedł do sypialnego pokoju P. Thiers, ten ostatni spoczywał w śnie głębokim. Kommissarz rozsunął adamaszkowe firanki łóżka, zbudził P. Thiers i objawił mu po co przychodzi.

P. Thiers żywo się podniósł, podjął szlafmycę, która mu oczy zakrywała, i spytał co się to znaczy. «Przychodzę, rzekł urzędnik, przetrząsnąć mieszkanie, ale proszę być spokoj- nym, nic się złego Panu nie stanie i na życie jego nikt nie nastaje.» To zapewnienie zdało się być potrzebnem, gdyż P. Thiers był niewymownie przerażony.

«Ale co też W Panu myślisz robić, czy wiesz że jestem re- prezentantem Ludu? — Wiem, ale nie mogę wchodzić z Pa- nem w żadne rozprawy, muszę wykonywać dany mi roz- kaz. — Ale to co czynisz, może W Pana zaprowadzić pod gilotynę. — Nie mię nie zatrzyma w wypełnieniu mojej po- wianości. — Wszak to jest zamach Stanu co czynisz. — Nie mogę odpowiadać na Pańskie zarzuty; racz Pan wstać z łóżka. — Proszę mi powiedzieć, czyli ja tylko jeden znajduję się w niniejszym przypadku? — Nie wiem.

P. Thiers wstał, zaczął się ubierać powoli, odmawiając posługi agentów Policji. Nagle zwrócił się do Kommissarza i rzekł: «Cóż, gdybym W Panu w łeb zapalił? — Panie Thiers, nie sądzę Pana zdolnym podobnego czynu, wszakże na wszelki przypadek przedsięwziąłem środki dla przeszkodzenia wszelkiemu pokuszeniu. — Znasz-li prawo, wiesz-li że gwałcisz Konstytucyą? — Nie mam upoważnienia do spiera- nia się z Panem, zkądnąd Pan zbył wyższym jesteś w wiadomościach odemnie. Nie mogę jak tylko wykonywać roz- kazy mi dane, tak właśnie jakbym wykonywał Pańskie, kiedy byłeś Ministrem Spraw Wewnętrznych.»

Poszukiwania, dopełnione w mieszkaniu, nie odkryły żad- nej korespondencji politycznej. Gdy to zdziwiło Kommi- sarza, P. Thiers powiedział, że oddawna przesyła swą kor- respondencyą polityczną do Anglii i że u niego nic nie anajda.

Proszony iżby zszedł na dół i wszedł do powozu, P. Thiers zmieszał się, okazał bojaźń i wahanie się, zostawiono go w przekonaniu, że jest wezwany do Prefekta Policji. Kierunek w jakim jechano powiększył jego obawę, i przez drogę usi- łował wszelkimi najpiękniej ubarwionemi rozumowaniami odwrócić agentów od wypełnienia ich powinności.

Za przybyciem do więzienia Mazas, P. Thiers spytał, czy może mieć kawę ze śmietanką, którą zwykł pić zrana. Usłużono mu skwapliwie. Odwaga, trzeba to powiedzieć, opuściła go całkiem w więzieniu, i nie mógł przemodz strachu, który go był opanował.

P. Thiers był potem za wyższym rozkazem odwieziony nie do więzienia Ham, ale do swego mieszkania, zkąd, za nowym rozkazem, miał być odwieziony na prawy brzeg Renu do mostu Kell.

Urzędnik Sądu Pokoju, P. Veindembach, zajął po niego do mieszkania 8 Grudnia o godzinie 6 wieczorem. P. Mig- net i inny jeszcze urzędnik teje władzy towarzyszyli Panu Thiers do stacyi drogi żelaznej w Strasburgu, a P. Gran- gier de la Mèriniare odwoził go do Kell.

W chwili odjazdu i w pierwszych chwilach podróży, P. Thiers wylewał łzy obfite; łzy te były sprawiedliwe, szlachet- ne i płodne, jeżeli pochodziły z żalu za tyle rozsianych re- wolucyjnych nauczań, za tyle popełnionych anarchicznych czynów, ale były to łzy gorzkie, jeżeli je wyciskała tylko obrażona, nienasycona duma, spadła z niespodzianego wy- niesienia, bez godności i bez blasku.

«Przybywszy do Kell, P. Grangier de la Marinière wrę- czył urzędnikowi pokoju list zawierający protestacyą i pismo dziękujące za dobre obejście jakiego P. Thiers doznał. P. Thiers zapowiadał, że się uda do Frankfurtu, a ztamąd do Drezna, gdzie się połączy z przyjacielem, z którym będzie się zajmował malarstwem.»

— Liczba uwięzionych w Departamencie Alp niższych wynosi 850.

Paryż, 25 Grudnia. Obliczenie głosów dotąd uczynione z 81 Departamentów (z których 22-ch zupełne), wynosi 6,111,000 za, i 709,000 przeciw Ludwikowi Napoleonowi.

— Przedwczora wypuszczeni zostali z więzienia S-te Pela- gie, PP. Duvergier de Hauranne, Bixio i generał Leydet. Spodziewają się rychłego uwolnienia i innych więźniów.

Prace Kommissji śledczej o powstaniu w pierwszych dniach Grudnia czynnie się posuwają. W dniu 21 b. m. wypusz- czono z więzienia Bicêtre 62 więźniów.

— Wczora Prezes Bonaparte był poraz pierwszy w tea- trze. Eskorta z oddziału kirysyerów odprowadziła go do tea- tru Opery, gdzie go powitały i kilkakrotnie się powtórzyły liczne oklaski, wszakże bez żadnych okrzyków, któreby wy- rażały opinią polityczną, jak równie bez żadnych protestacyj.

— Obwołanie Ludwika Napoleona Prezesem na lat dzie- sięć, odbędzie się, jak zapewniają, 1 Stycznia.

— Pogłoska, iż Arcybiskup Paryski X. Sibour odmówił odśpiewania *Te Deum* po ukończeniu wyborów jest mylna,

równie jak i wieść, jakoby ten Prałat opierał się oddaniu Panteonu na kościół katolicki. To wszakże pewna, że Arcybiskup dotąd nie poświęcił swoją bytnością w pałacu Elysée Grudniowego przewrotu.

Paryż, 26 Grudnia. Ostatnie wiadomości z 83 Departamentów, (z 45 zupełne), dają za Ludwikiem Napoleonem 6,497,000, przeciw 789,000 głosów.

— Zawsze wiele jeszcze mówią o zmianie Ministrów, wszakże P. de Morny ma, jak twierdzą, pozostać u steru Wydziału Spraw Wewnętrznych; na Ministra zaś Spraw Zagranicznych, na miejsce P. Turgot, wymieniają P. de Flahaut.

— Konstytucya ma być bardzo krótkiej treści i zawierać około 10 artykułów tylko; ma być ogłoszona w dniu 2 Stycznia. Prawdą jest że Arcybiskup Paryski zrazu nie odpowiedział na wezwanie poufne iżby odprawił dziękczynne nabożeństwo, lecz gdy był o to wezwany urzędowie, oświadczył iż się poddaje władzy i *Te Deum* odśpiewa.

Mówią o utworzeniu Sekretaryatu Najwyższego, pod którego kierunkiem będą zostawali Ministrowie i który będzie stanowił pośrednie między nimi a Prezesem ogniu. Ważne stanowisko Naczelnika tego Sekretaryatu ma być powierzone Panu de Persigny, który tém samym będzie prawdziwym Vice-prezesem Rplitej.

— Papiery 5-procentowe dziś stanęły na 100 fran. 40 centimów, 3-procentowe 64 fr. 50 centimów. Poniżenie się fundów, w porównaniu z kilku dniami poprzedzającymi, jest wyraźnie skutkiem rozpuszczonej, zresztą dość wiarogodnej pogłoski o zamierzanym przez Rząd zredukowaniu rentów.

ANGLIJA.

LONDYN, 24 Grudnia. W dzisiejszym numerze gazety *Times* czytamy: «Przed kilku dniami, po rozjechaniu się wszystkich Ministrów z Londynu na święta Bożego Narodzenia, Rada Gabinetowa została niespodzianie zwołana, mimo to, iż nie zaszło nic takiego, co by w sprawach publicznych mogło wskazywać potrzebę tego nadzwyczajnego środka. Rada miała miejsce w Poniedziałek, 22 Grudnia, i wszystkich zadziwiło, że lord Palmerston, jeden z najpilniejszych Ministrów, na niej się nie znajdował. Te okoliczności wzbudziły i nadały pewny stopień wiarogodności rozmaitym domysłom. Dziś możemy rozwiązać wszystkie w tej mierze wątpliwości i oznajmić, że od dnia kiedy Rada Gabinetowa odbyła się, Vice-hrabia Palmerston przestał posiadać urząd Sekretarza Stanu do Spraw Zagranicznych i należeć do Rządu Królowej Jejmości.»

Nie wymieniając wprost następcę lorda Palmerstona, *Times* następnie się wyraża:

«Mamy powody do wnioskania, że Pieczęć Stanu do Spraw Zagranicznych była ofiarowana, (jeżeli jeszcze nie przyjęta) pewnemu Lordowi, który, lubo jeszcze młody w zawodzie życia politycznego, zjednał już sobie pochwały i szacunek kraju, na wszystkich stanowiskach jakie zajmował.»

(Drogą nadzwyczajną odebrana została tu, w Stolicy, wia-

domość, że lord Palmerston usunął się z Gabinetu Angielskiego i został zastąpiony przez lorda Granville.)

Londyn, 25 Grudnia. Rada Gabinetowa zwołana została na dzień jutrzejszy do zamku Windsor, gdzie Pieczęć Stanu do Spraw Zagranicznych będzie zapewne wręczona Lordowi Granville, jako następcy Lorda Palmerstona.

Gazety angielskie zawierają długie artykuły o zaszczytnej zmianie w Gabinetcie; wszystkie, przejęte przedewszystkiem uczuciem godności narodowej, która Anglików odznacza, ubolewają nad usunięciem się lorda Palmerstona, i przepowiadają rychły upadek Gabinetu wraz ze zgaśnięciem jednego żywotnego pierwiastku, który miał w swoim łonie. *Times*, zawsze przeciwny polityce byłego Ministra Spraw Zagranicznych, stanowi wyjątek od tego powszechnego żalu, i w jego usunięciu się widzi sprawdzenie swych zasad, które nie przestaje popierać.

Londyn, 26 Grudnia. *Daily - News* zawiera wiadomość o odwołaniu Wielkorządcy Przyłącza Dobrej Nadziei, sira Harry Smith, i o mianowaniu na jego miejsce lorda Harris. Dwa nowe pułki zostały posłane do tej kolonii.

AMERYKA.

Statek parowy *Atlantic* przywiózł 17 Grudnia do Liverpool wiadomości z New - York z dnia 6 tegoż miesiąca. Wiliją dnia tego Kossuth przybył do portu New - York i gotowano się przyjąć go nader wspaniale. Spór z tego względu zaszedł był w Senacie, w którym rozrózniły się zdania w rzeczy, azali Kossuth ma lub nie ma być urzędowicie mianowanym.

P. Webb (z Mississipi) wniosł, iżby wysłana była na spotkanie Kossutha delegacya, ale wniosek ten upadł sam przez się i Kossuth przez swego podawcę cofniętym.

P. Webster, Sekretarz Stanu, idąc za przykładem lorda Palmerstona, odmówił w obu Izbach urzędowego przemówienia w rzeczy przybycia Kossutha.

Pomieniony statek parowy zatrzymany był umyślnie przez kilka godzin w New - York, dla zabrania ważnych depeszy Rządowych do Posła Stanów w Londynie. Chodzi w nich o zażądanie od Gabinetu W. Brytanii objaśnienia we względzie zaatakowania w dniu 21 Listopada, w ujściu San-Juan, statku parowego Stanów Zjednoczonych *Prometheus*, przez bryg wojenny angielski *Express*.

Gazety tutejsze donoszą, że za odebraniem wiadomości o tym ataku, Prezes Stanów rozkazał posłać do zatoki Meksykańskiej kilka statków wojennych, dla obrony okrętów kupieckich.

(*Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.*)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Tytuń i sygara w Hawannie. Celniejsze plantacye (vogas) leżą na nizinach, które podczas letnich miesięcy deszcz ciągle zalewa. We Wrześniu zaczyna się pora sucha; semil-

Ieros (rozsadniki), zwykle wyżej leżące, zasiewają się, i w Październiku młode rośliny przenoszą się na niżej leżące pola. W Styczniu do Marca tytuń już jest gotów do zbioru. — Na fabrykach w Hawanie jest tyleż prawie białych i kreolów, w części przybyszów z Hiszpanii i wysp Kanaryjskich, co i czarnych. Błąd, jakoby murzynki sygara na lędźwiach zwijały, należy się Pani hr. Merlim, która w ogóle w swojej książce «la Havana» wiele nieprawdy o swoim rodzimym kraju napisała. W istocie rzecz się tak ma, iż Guajiras (rodowicie biali w głębi wyspy) goście sygaro Veguero w ręku zwijają, zapalają, i pociągawszy kilka razy podają do kurzenia. — Regalia nie pochodzi ani od Rey (król) ani od Regal (rządowe monopolium), ale od regalar (darować, częstować), i znaczy coś co można dać w podarunku. W temże znaczeniu i na konfiturach Hawańskich bywa napis «Regalia.» — Dla palących nieobojętna jest wiedzieć, że bardzo wiele fabryk, zwłaszcza drugiego i trzeciego rzędu, swoim secundas i tertias, dają często inne nazwania, a nawet i firmy, niż primeras. P. Manuel Carvajal nie tylko zarządza interesami córki (hija) P. de Cabannas, ale jest jej mężem: wszakże i sama Pani Cabannas y Carvajal czynnie się fabryką zajmuje: ona to z wielką znajomością rzeczy gatunku tytuń przez męża skupiony. Większa część sygar wyrabianych na fabryce idzie na jej własny rachunek do Anglii, gdzie się drogą kommisu sprzedaje. Przed laty czterema, P. Carvajal z całą swoją familiją udał się do Hiszpanii i miał tam długo zabawić. Odjeżdżając wypuścił w dzierżawę swój zakład i używanie jego znaków Panu Cabargas, za 10,000 dolarów. Ten korzystając z wziętości fabryki i chcąc więcej w krótkim czasie zyskać, zaczął wyrabiać sygara w większej ilości i mniej starannie, co było powodem iż Carvajal powrót swój przyspieszył i zerwał umowę. Cabargas własną fabrykę otworzył, a że imię jego podobne jest do Cabannas i Carvajal, naśladował stęple i napisy, wykupił na wolność dawnych, nieocenionych dla fabryki Cabannas robotników (między innemi starą murzynką, umiejacą najlepiej składać i związywać ruedy po 100 sztuk), i najął do siebie, słowem zrobił wszystko, żeby zaszkodzić sławie Carvajal. Około tegoż czasu Partagas założył fabrykę Flor de Cabannas, i znajomością gatunków tytoniu potrafił zjednać jej wziętość. Te trzy fabryki są najlepsze w Hawanie. Nazywają je *privilegiadas*, bo zdają się mieć przywilej żądać co chcą za sygara i mieć to zawsze zapłacone.

Elektryczność atmosfery. Podług czteroletnich postrzeżeń D-ra Turley, średnia elektryczność powietrza wynosi w Czerwcu 47°, w Styczniu 605. Ubywa ona ciągle od Stycznia a wzrasta od Lipca, tak iż w zimie jest najmocniejsza; lata jednak bardzo się różnią: w Grudniu 1846 było 797°, a w

tymże miesiącu 1848 tylko 281. Sierpień 1848 pokazywał najniższy stopień, tylko 11°. Turley mniema, iż siła żywotna w roślinach i zwierzętach zależy od więcej lub mniej elektrycznego stanu powietrza, i chorobę kartofli z tego początku objaśnia.

* * *

Z Czech. Znany pieśniopisarz Karol Jaromir Piteck wydał w Pradze nowy zbiór czeskich lirycznych poezyj. Wyszły także pod tytułem «Róże i Cierń» poezye Prof. Susil w Brünn, a oczekiwane są podobne utwory wydawcy Czasopisma Czeskiego Muzeum P. Nebesky, i zbiór ballad P. Erben. — Biskupa Budwejskiego Jana Jirsika popularnej dogmatyki po czesku wyszło już trzecie wydanie; Palackiego historii Hussytów wyszedł tom drugi, tudzież pierwszy tom niemieckiego przekładu tegoż dzieła. — Pragska, «Matic» wydała ostatni tom Historii literatury Czeskiej Jungmanna. Jej nakładem ma wyjść także Botanika P. Sloboda. W niej autor zwraca szczególnie uwagę na florę Karpacką. — Safarik gotuje zbiór dawnych słowiańskich legend, pod tytułem «Staroslovensky Sbornik» ważny szczególnie co do Serbskiej historii. Czcionki słowiańskie, mające być użyte do druku, są zrobione podług wzorów danych przez Safarika. — Professor Wratislaw w Cambridge nadesłał do Pragi angielski przekład Krółodworskiego rękopisu, mający wejść do gotującego się polyglotycznego wydania tego pomnika. — Bibliotekarz Hanka w Pradze ofiarował do tamecznego Muzeum drukowany na pergaminie exemplarz Krółodworskiego rękopisu, ozdobiony na wzór dawnych rękopisów miniaturami ręki artysty Dworaczka. — Zrobione za wiedzą Pragskiego arcybiskupiego konsystorza wydanie Pisma S. w czeskim języku w ciągu ćwierci roku zostało rozkupione. (W. Z.)

OD WYDAWCY.

Z powodu obfitości i pilności nowin zagranicznych po wypadkach zaszłych od pierwszych dni Grudnia we Francji, brakło w Tygodniku miejsca dla umieszczania artykułów treści literackiej, naukowej i krytycznej. Takim sposobem musiały być odłożone do przyszłego roku dalsze artykuły z wycieczki Stołecznego Parafjanina, i kilka sprawozdań krytycznych.

Na przyszły rok, dla umieszczenia w feljtonach, Wydawca Tygodnika ma dwa znakomite materyały: jest to naprzód powieść jednego z najcelniejszych naszych powieściowych pisarzy; a następnie utwór nader oryginalny i niemniej ważny pod względem literackim i filozoficznym. Poźniej umieszczone będzie doniesienie bardziej szczegółowe, a niezwłocznie po Nowym Roku rozpocznie się ogłaszanie takowych feljtonów.

Pierwszy Numer Tygodnika przyszlatorocznego wyjdzie w dniu 4 Stycznia 1852 roku.

KONIEC ROKU 22, CZĘŚCI XLIV.

Позволяется печатать. 24 Декабря 1851 года. Ценсоръ Н. Ахматовъ.
W DRUKARNI WOJENNEJ.

